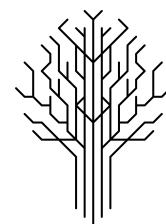


Oblicza lokalności. Organizacje pozarządowe na wsi



stowarzyszenie
klon / jawor

Opracowanie:

**Beata Charycka, Marta Gumkowska, Stowarzyszenie Klon/Jawor
dr hab. Magdalena Arczewska, ISNS UW**

Redakcja:

Magda Bogdaniuk

Opracowanie graficzne:

Oleksandra Hrebenkova, Tailors Group

Stowarzyszenie Klon/Jawor:

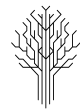
**ul. Szpitalna 5/5, 000-031 Warszawa
badania@klon.org.pl
22 828 91 28**

**fakty.ngo.pl dane i opracowania dotyczące organizacji
pozarządowych i aktywności społecznej**

ngo.pl portal organizacji pozarządowych

Dane pochodzą z badania Stowarzyszenia Klon/Jawor „Kondycja organizacji pozarządowych 2018”. Badanie jest prowadzone cyklicznie od 2002 roku i jest największym niezależnym źródłem wiedzy o stowarzyszeniach i fundacjach w Polsce.

Opracowanie powstało w ramach projektu „Kurs na użyteczność: nowa strategia badań Stowarzyszenia Klon/Jawor” sfinansowanego ze środków Programu Rozwoju Organizacji Obywatelskich na lata 2018-2030.



stowarzyszenie
klon / jawor



Narodowy Instytut Wolności



Program Rozwoju
Organizacji
Obywatelskich
na lata 2018-2030
PROO

Warszawa, kwiecień 2020

Wstęp

Co czwarta organizacja pozarządowa w Polsce ma siedzibę na wsi. Oznacza to, że **na terenach wiejskich jest aktywnych około 25 tys. stowarzyszeń i fundacji**. Są to głównie stowarzyszenia mieszkańców o szerokim profilu działania oraz aktywne w wielu obszarach – organizują festyny, opiekują się miejscowymi zabytkami, dostarczają pomoc potrzebującym mieszkańcom okolicy. Dodatkowo, w wiejskich społecznościach działa wiele podmiotów społecznych, które nie sformalizowały swoich działań poprzez rejestrację fundacji czy stowarzyszenia. Są to przede wszystkim ochotnicze straże pożarne, kluby sportowe i koła gospodyń wiejskich.

Wiejskie organizacje zazwyczaj działają wyłącznie lokalnie – na rzecz najbliższego sąsiedztwa, w skali gminy czy powiatu. Działają one na rzecz dobra wspólnego członków społeczności, odpowiadają na ich potrzeby, diagnozują i reagują na pojawiające się problemy.

Tak jak nie ma jednego modelu polskiej wsi, tak też nie ma jednego schematu angażowania społeczności wiejskiej. Niemniej, **ze względu na funkcjonowanie w określonym kontekście, na który składa się m.in.**

działanie w małej skali, dla małej społeczności o bliskich i bezpośrednich relacjach, wiejskie organizacje pozarządowe mają swoją specyfikę. Chcemy przyjrzeć się jej bliżej.

Co wyróżnia organizacje wiejskie od organizacji działających w miastach czy organizacji działających w skali ogólnopolskiej? Czy mają takie same problemy, czy mierzą się z podobnymi wyzwaniami? Jaka jest rola lidera organizacji wiejskiej? Jak bliskość i nieformalność relacji wewnątrz lokalnej społeczności wpływa na współpracę z partnerami samorządowymi?

Stowarzyszenie Klon/Jawor podjęło próbę lepszego zrozumienia specyfiki organizacji wiejskich. Zorganizowaliśmy trzy seminaria poświęcone omawianej tematyce: spotkania z przedstawicielami i przedstawicielkami lokalnych społeczności w Brzeźniu, woj. łódzkie i w Dzierżąni, woj. mazowieckie, oraz spotkanie w Warszawie z ekspertami i ekspertkami zajmującymi się tematyką wiejską w ramach pracy naukowej lub pracy w organizacjach branżowych.

W opracowaniu zestawiamy dane dotyczące aktywności organizacji na wsi na podstawie wyników badań

„Kondycja organizacji pozarządowych 2018”, prowadzonych przez Stowarzyszenie Klon/Jawor z opiniami ekspertów i ekspertek zajmujących się tematyką wiejską oraz działaczy i działaczek społeczności wiejskich.

W ramach organizowanych seminariów swoimi opiniami podzielili się:

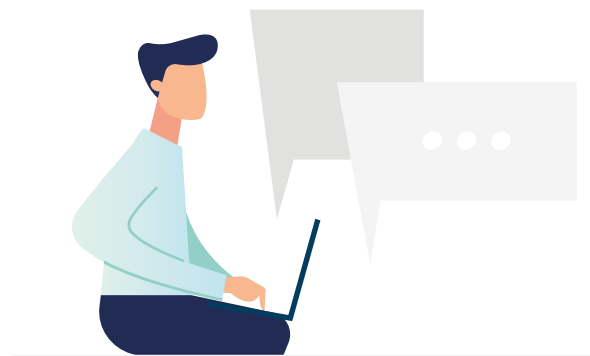
Uczestnicy spotkania w Brzeźniu: Mateusz Konieczny (ISNS UW, Pracownia Inspiracji Kulturalnych), Grażyna Dziedzic (GOK Brzeźno; Stowarzyszenie Nasza Przyszłość), Artur Sterna (OSP i Urząd Gminy w Brzeźniu), Ewa Stachura i Anna Machała (GOPS w Brzeźniu), Malwina Goździewicz (radna gminy Brzeźnio, Pracownia Inspiracji Kulturalnych), Marianna Czyżak (GBP w Brzeźniu Filia w Kliczkowie Małym), Małgorzata Jagoda (GBP w Brzeźniu, Filia w Barczewie), Małgorzata Andrusiak (GBP w Brzeźniu), Stanisław Konieczny (UG Brzeźnio, OSP w Krzakach), Izabela Bartnicka (GCUW w Brzeźniu), Dorota Kubiak (wójt gminy Brzeźnio, Stowarzyszenie Nasza Przyszłość).

Uczestnicy spotkania w Dzierżąźni: Elżbieta Demby i Maria Biezuńska (Stowarzyszenie “Amicus” Gminy Dzierżąźnia), Beata Garlej (Szkoła Podstawowa w Dzierżąźni), Monika Konczewska (Urząd Gminy w Dzierżąźni), Alicja Plewińska (Bank Spółdzielczy w Płońsku).

Uczestnicy spotkania w Warszawie: Justyna Duriasz-Buthak (Fundacja Wspomagania Wsi), Sławomir

Kalinowski (Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN), Ilona Matysiak (Instytut Filozofii i Socjologii Akademii Pedagogiki Specjalnej), Sylwia Michalska (Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN), Monika Słotwińska (Fundacja Wspomagania Wsi), Monika Roszak (Fundacja Roll-na).

W pierwszej części opracowania przyjrzymy się “wnętrzu” organizacji wiejskich, czyli ich liderom i liderkom oraz bazie członkowskiej organizacji. Następnie skupimy się ich otoczeniu zewnętrznemu – w tym zakresie zwrócimy uwagę na rolę samorządu lokalnego, sołtysów, a także na takie specyficzne organizacje, jak koła gospodyń wiejskich oraz ochotnicze straże pożarne. W ostatniej części opracowania uporządkujemy najważniejsze wątki wynikające z danych oraz opinii naszych komentatorów i komentatorek w kontekście wyzwań i przyszłości różnych aspektów działania organizacji wiejskich.



Organizacje wiejskie: co je wyróżnia?

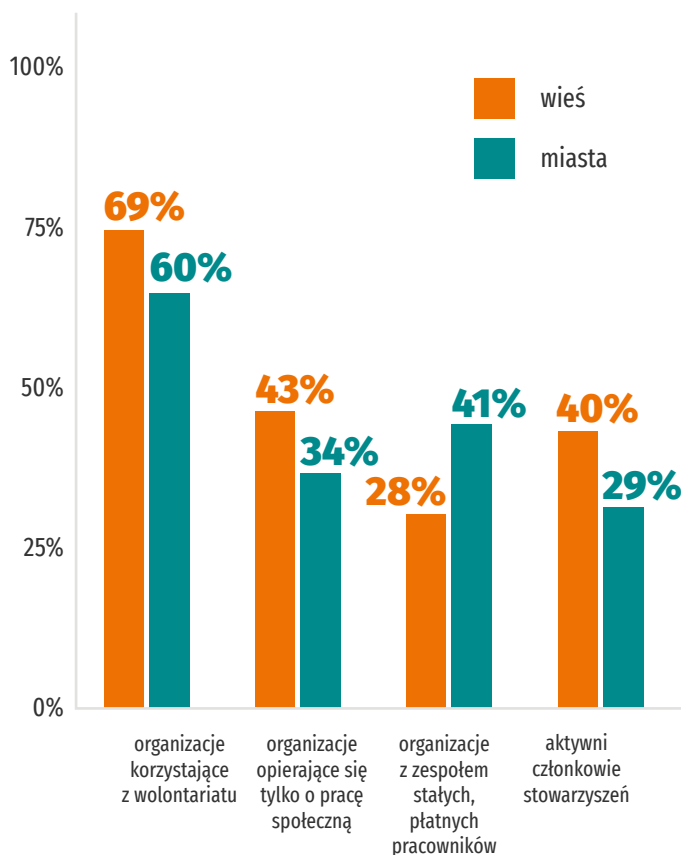
Organizacje pozarządowe działające na wsi wyróżniają się na tle całego sektora społecznego, a w szczególności w zestawieniu z organizacjami działającymi w miastach. Tę ich specyfikę można opisać w odniesieniu do kilku kluczowych wymiarów funkcjonowania organizacji.

Stowarzyszenia, nie fundacje

Typową formą społecznej organizacji na wsi są stowarzyszenia. Aż **90% organizacji z terenów wiejskich to właśnie organizacje członkowskie**, w tym 35% to kluby sportowe. W miastach formę stowarzyszenia ma 78% organizacji. To rozumiałe, że w małych społecznościach organizacje stawiają na współpracę i zaangażowanie mieszkańców w demokratyczne struktury.

Skoro organizacje wiejskie to stowarzyszenia, przyjrzyjmy się kapitałowi ludzkiemu sektora pozarządowego na wsi.

Organizacje wiejskie i miejskie w kontekście kapitału ludzkiego



Aktywność członkowska

O ile w miejskich stowarzyszeniach przeciętna liczba członków to 35 osób, to na terenach wiejskich jest to 25 osób. Choć nominalnie stowarzyszenia wiejskie są mniej liczne, to "jakość" członków jest wyższa – aktywnie zaangażowanych jest 40% z nich, podczas gdy w miejskim sektorze pozarządowym aktywni członkowie to 29% wszystkich osób na liście.

Angażowanie społeczności – wolontariat

Organizacje wiejskie częściej niż te z miasta korzystają ze wsparcia wolontariuszy, czyli osób niebędących członkami organizacji. Z pracy ochotników korzysta 69% organizacji wiejskich – w miastach robi to 60% organizacji.

Praca bez wynagrodzenia

43% organizacji na wsi działa wyłącznie w oparciu o pracę społeczną – nikt z organizacji nie pobiera wynagrodzenia za swoje zaangażowanie. Takich działających wyłącznie społecznie organizacji w miastach jest 34%. 28% organizacji wiejskich ma z kolei stały i opłacany personel (może być to 1 osoba, niekoniecznie zatrudniona na umowę o pracę). Organizacji ze stałym zespołem jest w miastach 41%.

Lokalność

Organizacje wiejskie charakteryzuje lokalność ich działań – zdecydowanie częściej niż organizacje

w mieście nie wykraczają one ze swoją aktywnością poza granice gminy czy powiatu. Tylko lokalnie działa 43% organizacji na wsi i 32% w mieście.

Sport i rozwój lokalny

Organizacje z terenów wiejskich wyróżnia też obszar działań. Częściej niż organizacje w mieście zajmują się sportem, turystyką i hobby oraz rozwojem lokalnym. Sport to główny obszar działań 42% organizacji wiejskich, a rozwój lokalny – 10% (w miastach odpowiednio 31% i 4%). Jednocześnie warto zwrócić uwagę, że na wsi zmniejsza się odsetek organizacji sportowych, w 2012 było ich ponad 50%.

Finanse – mniejszy budżet, lokalne źródła finansowania

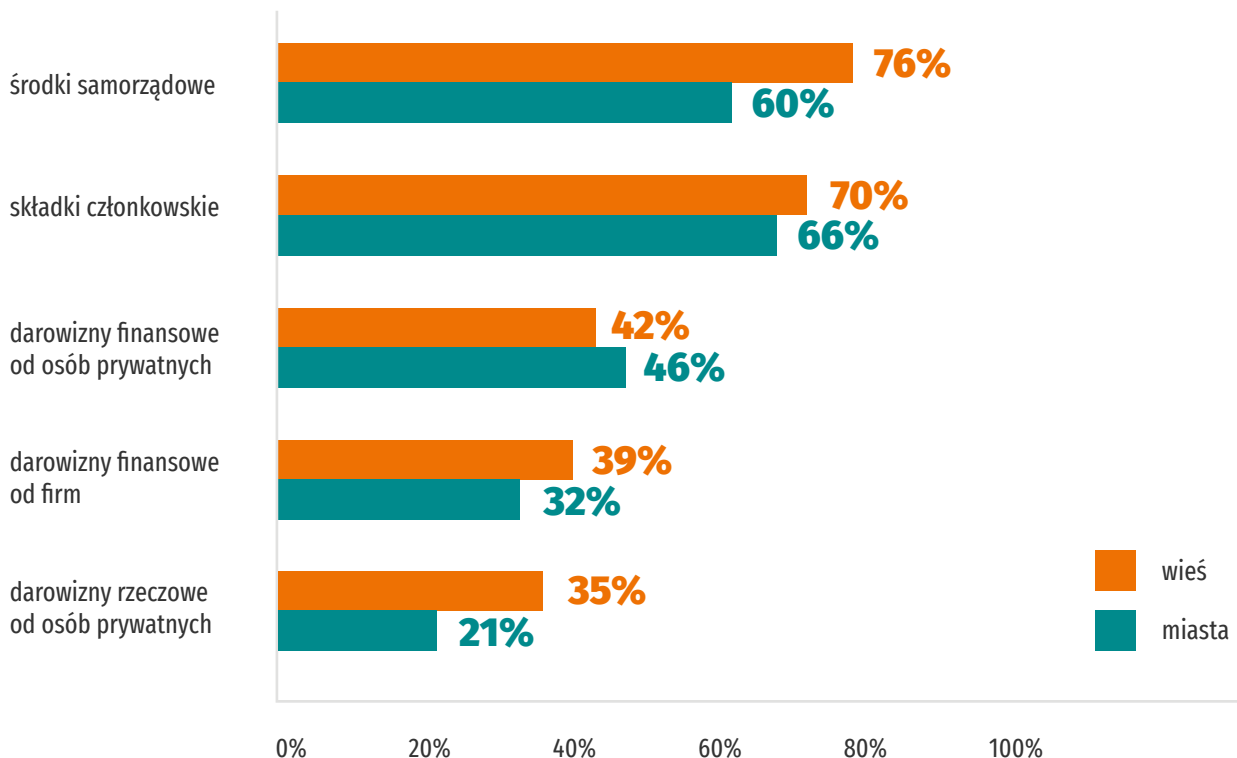
Istotnym wątkiem odróżniającym organizacje wiejskie od miejskich i całości trzeciego sektora jest skala wykorzystywania różnych źródeł finansowania i wysokości budżetów. Przeciętne przychody organizacji ze wsi wynosiły w 2017 roku 25 tys. zł. W tym samym czasie roczny budżet organizacji miejskich to 36 tys. zł.

Specyfika organizacji wiejskich przejawia się też na poziomie struktury ich portfela – miejscowy samorząd, społeczność i biznes, czyli najbliższe organizacje otoczenie, to filary finansowania organizacji na wsi. Dotacje od samorządu to najpopularniejsze na wsi źródło finansowania, korzysta z niego 76% organizacji, a w mieście o 16 punktów procentowych mniej (60%). Organizacje wiejskie częściej niż miejskie sięgają też

po składki członkowskie, darowizny rzeczowe od osób indywidualnych i finansowe od firm. Rządziej z kolei

finansują swoje działania ze źródeł rządowych, działalności gospodarczej czy 1% podatku.

Wybrane źródła finansowania organizacji na wsi i w miastach (% oznacza odsetek organizacji korzystających z danego źródła)



Wewnątrz organizacji wiejskiej

Bez względu na wielkość środowiska lokalnego, działania organizacji pozarządowych opierają się na zaangażowaniu aktywistów i aktywistek, ale m.in. ze względu na niższy poziom wykorzystania pracy płatnej, na terenach wiejskich to zaangażowanie nabiera szczególnego znaczenia. Dlatego też chcemy przyjrzeć się grupie organizacji wiejskich przez pryzmat aktywności poszczególnych osób i podmiotów, które mają bezpośredni wpływ na kształt aktywności społecznej na wsi.

Lider i liderka organizacji

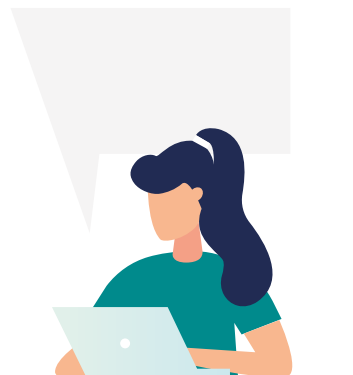
Rola lidera jest kluczowa w działaniach małej społeczności. Jest to osoba zwykle powszechnie znana – emerytowany nauczyciel, dyrektorka szkoły lub biblioteki,

były pracownik lokalnego samorządu. Ze względu na swoją często wieloletnią aktywność i publiczną działalność budzi ona szacunek lub sympatię.



Musi być lider, musi być ta osoba, która jest tą lokomotywą, i która to wszystko pociągnie i zgromadzi wokół siebie ludzi.

Opinia eksperta



Eksperci i ekspertki zwracają uwagę na duży udział przedstawicieli klasy średniej w zakładaniu nowych organizacji społecznych na wsi. Z jednej strony zdarza się, że są to mieszkańcy wsi, którzy po zakończeniu edukacji wracają w rodzinne strony. Z drugiej – są to osoby sprowadzające się z miasta. Zjawisko migracji mieszkańców miast na wieś staje się coraz

powszechniejsze i jak przewidują eksperci, trend ten utrzyma się (Raport Fundacji Wspomagania Wsi “Wieś w Polsce 2017: diagnoza i prognoza”). **Migranci z miast mogą mieć pomysły, zapał i wiedzę, której od lat brakowało w lokalnej społeczności, choć też mogą być traktowani jako obcy w danej społeczności.**

Liderski model zarządzania organizacją

Innym zjawiskiem wartym podkreślenia jest obecność kobiet – lokalnych liderek, bo coraz częściej aktywność w małych społecznościach opiera się na ich zaangażowaniu, to one stają się motorem działań oddolnych.

Liderski styl prowadzenia organizacji pozarządowych na wsi znajduje swoje potwierdzenie w danych. Na podstawie odpowiedzi na szereg pytań dotyczących sposobu podejmowania decyzji w organizacji, brania za nią odpowiedzialności, pozycji lidera i zespołu, czyli rozbudowania formalnej struktury, w badaniu “Kondycja organizacji pozarządowych 2018” wyróżniono 4 typy zarządzania organizacjami. Jednym z nich jest właśnie **model liderek, który z jednej strony jest najbardziej popularnym modelem funkcjonującym w całym sektorze pozarządowym (35% organizacji), z drugiej – jest typowy właśnie dla organizacji na wsi.**

Czym charakteryzują się organizacje o liderek model zarządzania?

- Organizacja opiera się na silnym liderze, który jest zaangażowany w większość działań i decyzji
- Formalna struktura organizacyjna nie istnieje
- Organizacja boryka się z brakiem osób chcących angażować się społecznie oraz z wypaleniem lidera
- Zmienność zarządu z kadencji na kadencję jest niewielka
- Organizacja ma bliskie relacje z lokalną społecznością
- Główne wartości w organizacji to zapał i zaangażowanie.

Więcej o liderek i innych modelach zarządzania w organizacjach pozarządowych przeczytaj na fakty.ngo.pl.

Plusy silnego lidera i liderki

Lider organizacji wiejskiej to osoba bardzo aktywna i przejawiająca inicjatywę. **Typowy jej styl działania polega na braniu sprawy w swoje ręce i samodzielnym podejmowaniu niezbędnych działań**, bez względu na wsparcie innych osób czy instytucji. Tego typu lider jest ukierunkowany na poszukiwanie rozwiązań problemów i szybkie wdrożenie ich w życie.



Kiedyś byłam na grzybach i patrzę – dzięki wysypisko śmieci. Po prostu tylko ręce zawinąć i to sprzątać. Poszłabym do nadleśnictwa, żeby dali jakiś transport, rękawiczki.

Opinia eksperta

Zatem, w większości lokalnych środowisk lider nie tylko proponuje kierunki działań, ale opracowuje projekty, reprezentuje organizację, zabiega o środki finansowe. Wiejski lider jest nie tylko motorem napędowym działań, ale i głównym ich wykonawcą. Często jest

on lokalnym autorytetem, a dzięki swojej pozycji w społeczności ma szansę dotrzeć do lokalnych mediów lub pozyskać biznes do współpracy. Bez jego zaangażowania wiele oddolnych działań społecznych, towarzyskich, integracyjnych czy kulturalnych w danej społeczności w ogóle nie miałyby miejsca.



Wyzwania związane z silnym liderem i liderką

Model leaderski może być dla danej społeczności nie tylko siłą napędową, ale i barierą. **Zdarza się, że aktywny lider – często nieintencjonalnie – nie zostawia przestrzeni dla innych aktywistów.** Jego gotowość do działania, kreatywność i zaangażowanie sprawia, że inne osoby pozostają bierne – bo wiedząc, że lider, jak zwykle, na pewno podejmie dane działanie, można usprawiedliwić swój brak reakcji. W rezultacie lider jest osamotniony w swoich działaniach, pracuje sam lub może liczyć tylko na niewielkie wsparcie swojego otoczenia.

lokalnym autorytetem, a dzięki swojej pozycji w społeczności ma szansę dotrzeć do lokalnych mediów lub pozyskać biznes do współpracy. Bez jego zaangażowania wiele oddolnych działań społecznych, towarzyskich, integracyjnych czy kulturalnych w danej społeczności w ogóle nie miałyby miejsca.

Silne i wyraźne przywództwo w organizacji jest zagrożone nie tylko osamotnieniem lidera w działaniach, ale też jego wypaleniem. To zmęczenie i zniechęcenie do dalszej aktywności jest, co łatwo przewidzieć, naturalną konsekwencją przetwarzania lidera obowiązkami, zadaniami i odpowiedzialnością za całokształt działań organizacji.



Jeśli jest silny lider, to wcale nie jest dobrze dla tej wsi, bo on nie zostawia przestrzeni dla innych osób. W takich sytuacjach często pojawia konflikt na zasadzie: Ja nie lubię tego lidera, więc nie chcę nic robić.

Opinia eksperta



Kolejnym wyzwaniem, z jakim mierzą się organizacje z bardzo aktywnym i zaangażowanym liderem, jest **trudność z wykształceniem się następców, osób, które mogą przejąć kierowanie organizacją**. Organizacje wiejskie często opierają swoje działania na seniorze lub seniorce – osobie starszej, która dysponując większą ilością wolnego czasu niż osoby pracujące, zaczyna działać społecznie. Choć takiego lidera seniora otaczają młode osoby, to jednak z uwagi na zobowiązania rodzinne i pracę zawodową nie chcą lub nie mogą angażować się w takim stopniu, jak byliby to konieczne, myśląc o przyszłym zarządzaniu organizacją. Tak skomentowała to jedna z lokalnych lidererek:



Myślę o tym, że niestety starzeję się. Chciałabym, żeby ktoś przejął tę pałeczkę po mnie, ale nie jest to takie proste. Jak nie ma wymiernych korzyści finansowych, to młodzi nie chcą za bardzo się angażować i tracić wolnego czasu.

Opinia eksperta

Przyczyn braku zaangażowania młodych ludzi z terenów wiejskich eksperci dopatrują się także w ich niechęci do naśladowania stylu zaangażowania osób z pokolenia ich rodziców. Młodzi obserwują, że niejednokrotnie to zaangażowanie odbywa się kosztem dużej ilości wolnego czasu, ale też trudnych relacji z poszczególnymi członkami lokalnej społeczności.



Model leaderski młodych, wykształconych mieszkańców wsi odstrasza od zaangażowania. Młodzi mówią, że chętnie by się zaangażowali, ale widząc przykład własnej matki czy ojca, którzy działają jako sołtys lub członek ochotniczej straży pożarnej, nie chcą się tak z wszystkimi mieszkańcami użerać.

Opinia eksperta

48% wiejskich organizacji

wskazuje, że problemem jest brak następców/następczyń dla obecnych liderów/lidererek

Problem z sukcesją dotyczy większości wiejskich organizacji. W 82% z nich w ostatnich wyborach do zarządu organizacji było mniej kandydatów niż miejsc, w miastach ten problem dotyka 74% organizacji. Ponadto, w 36% wiejskich organizacji, które miały już co najmniej jedno wybory do władz, obecny zarząd ma dokładnie taki sam skład jak poprzedni (w miastach 30%).

Silny lider może zatem stanowić przeszkodę dla zapewnienia ciągłości organizacji. W rezultacie braku przygotowania kolejnych aktywistów, wraz z rezygnacją ze społecznego zaangażowania przez obecnego lidera organizacja staje przed koniecznością zakończenia swojej działalności.



To jest duże zagrożenie, bo kiedy ten lider znika, to znika organizacja.

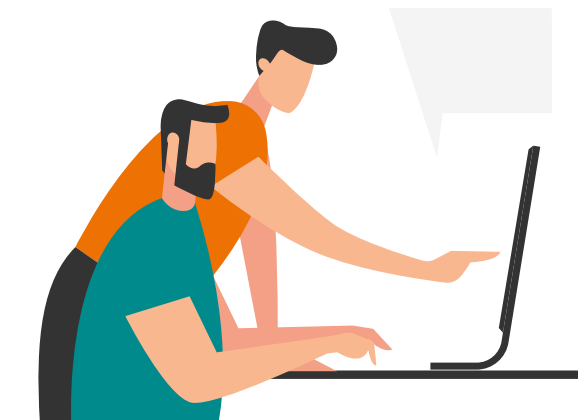
Opinia eksperta

Jednoznaczna ocena modelu liderowskiego nie jest zatem łatwa. Paradoksalnie, silny lider może być zarówno motorem, jak i hamulcem dla lokalnej społeczności wiejskiej.

Członkowie i członkinie organizacji

Lider wiejskiej organizacji rzadko pracuje zupełnie sam. Wsparcia w działaniach dostarczają mu w pierwszej kolejności inni członkowie organizacji. Jak już wspomniano, przeciętnie jest to 25 osób, z czego 10 aktywnie włącza się w działania organizacji.

Wiejskie organizacje rzadko zatrudniają na stałe pracowników czy zewnętrznych ekspertów, a 43% działa wyłącznie w oparciu o pracę społeczną. Choć odsetek ten cały czas jest o wiele wyższy niż w miastach, to warto zauważyć, że w 2015 roku aż 64% organizacji nie korzystało w ogóle z pracy odpłatnej. Nie zmienia to jednak faktu, że organizacje wiejskie opierają swoją aktywność na członkach i wolontariuszach.



Mieszkańcy i mieszkanki

Pozycja mieszkańców wsi względem lokalnej organizacji pozarządowej często jest niejednoznaczna. Zdarza się, że mieszkańcy, nie będąc członkami stowarzyszenia, aktywnie włączają się w jego działania. W małych, wiejskich społecznościach formalna przynależność do organizacji nie jest istotna, aby móc działać społecznie.

Mieszkańcy wsi są zarówno odbiorcami działań organizacji, jak i jej wolontariuszami. W tym kontekście mieszkańcy wsi lokują się gdzieś na granicy między wnętrzem a zewnętrzem organizacji – granica jest tu płynna.

69% wiejskich organizacji angażuje wolontariuszy spoza organizacji. Czynnikiem ułatwiającym włączenie mieszkańców jest krótki dystans między członkami wiejskiej społeczności, bliskość i nieformalność ich relacji. Jednocześnie przedstawiciele organizacji działających na terenach wiejskich podkreślają, że wciąż brakuje osób, które chcą angażować się społecznie lub jest to zawsze to samo, niewielkie grono osób.



Mówią, że chcieliby się zaangażować, ale jak przychodzi czas pracy, to każdy ma coś, i zostają 2-3 osoby. Ale im też się później odechciewa, bo ile możesz dać z siebie?

Opinia eksperta

Zaangażowanie mieszkańców wsi, zgodnie z opiniami przedstawicieli lokalnych społeczności, ma charakter reaktywny. Mieszkańcy nie są pomysłodawcami czy inicjatorami działań we wsi – oczekują konkretnych propozycji działania. Inspirowanie i inicjowanie jest ich zdaniem wpisane w rolę lidera. Koło się zamyka – barki lidera są znów obciążone. W tym kontekście eksperci i ekspertki zwracają uwagę na **niewystarczające działania ukierunkowane na angażowanie mieszkańców.** Często angażowanie to dzieje się niejako przypadkiem, nie jest efektem celowych działań liderów.



Działamy jednostkowo, wosownie. Jako liderzy bierzemy wszystko na siebie, skupiamy się na działaniu. Sami realizujemy swoje pomysły, jak ktoś się do nas przyłączy – to fajnie. Planowanie zaangażowania innych jest gdzieś z boku.

Opinia eksperta

Na zewnątrz organizacji wiejskiej

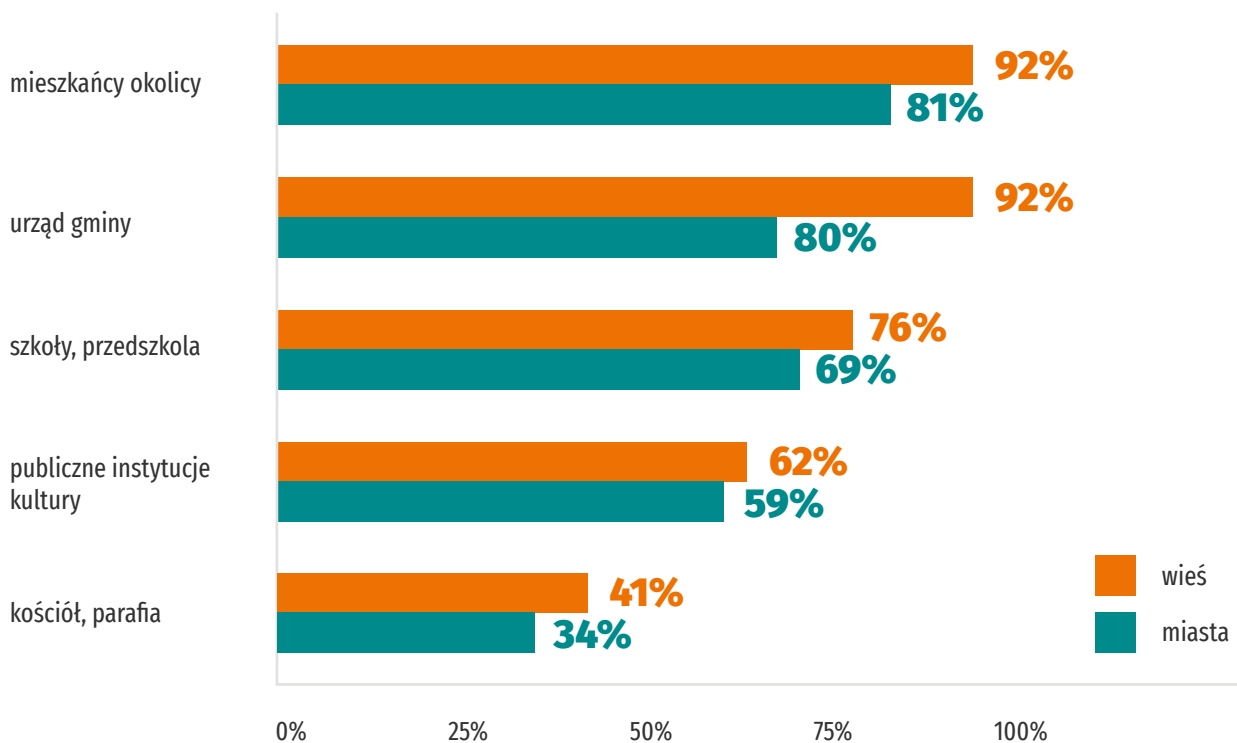
Gęstości relacji społecznych, czyli rozbudowana siatka powiązań między ludźmi w małych społecznościach kształtuje zbiorowość, w której poszczególne osoby występują w różnych rolach w zależności od sytuacji społecznej. Przykładowo, liderka lokalnej organizacji pozarządowej mieszka obok wójta – raz będą po prostu sąsiadami, innym razem łączyć ich będą relacje formalne, kiedy np. jej organizacja będzie ubiegać się o dofinansowanie od samorządu. To **przenikanie się, czy współwystępowanie ról społecznych** występuje również w miastach, ale z uwagi na wielkość społeczności na wsi natężenie tego zjawiska jest tu większe.

W 23% organizacji wiejskich członek zarządu pełni lub pełnił w okresie ostatnich dwóch lat funkcję z wyboru w strukturach samorządu lokalnego – radnego lub wójta. Z kolei w 37% organizacji wiejskich członek zarządu zasiada również we władzach innych organizacji społecznych. Co więcej, jak wynika ze wspomnianych badań Fundacji Wspomagania Wsi, ponad 80% badanych liderów wiejskich zna się osobiście z co najmniej jedną z następujących osób: radnym, sołtysem, dyrektorem szkoły, wójtem czy głównym kapłanem religijnym.

Ta gęsta sieć relacji i przenikanie się ról społecznych znajduje odzwierciedlenie w sposobie funkcjonowania lokalnej organizacji pozarządowej ze swoim otoczeniem – lokalnym samorządem czy innymi lokalnymi grupami społecznymi. Okazuje się, że wiejskie organizacje pozarządowe mają więcej relacji nie tylko z mieszkańcami swojej okolicy (92% organizacji ze wsi utrzymuje relacje z mieszkańcami okolicy w porównaniu do 81% miejskich organizacji), ale też z wieloma innymi grupami czy podmiotami – lokalnym urzędem gminy, publicznymi szkołami, publicznymi instytucjami kultury oraz lokalną parafią. Przyjrzyjmy się wybranym relacjom bliżej.



Kontakty organizacji ze wsi i miast z różnymi grupami i instytucjami

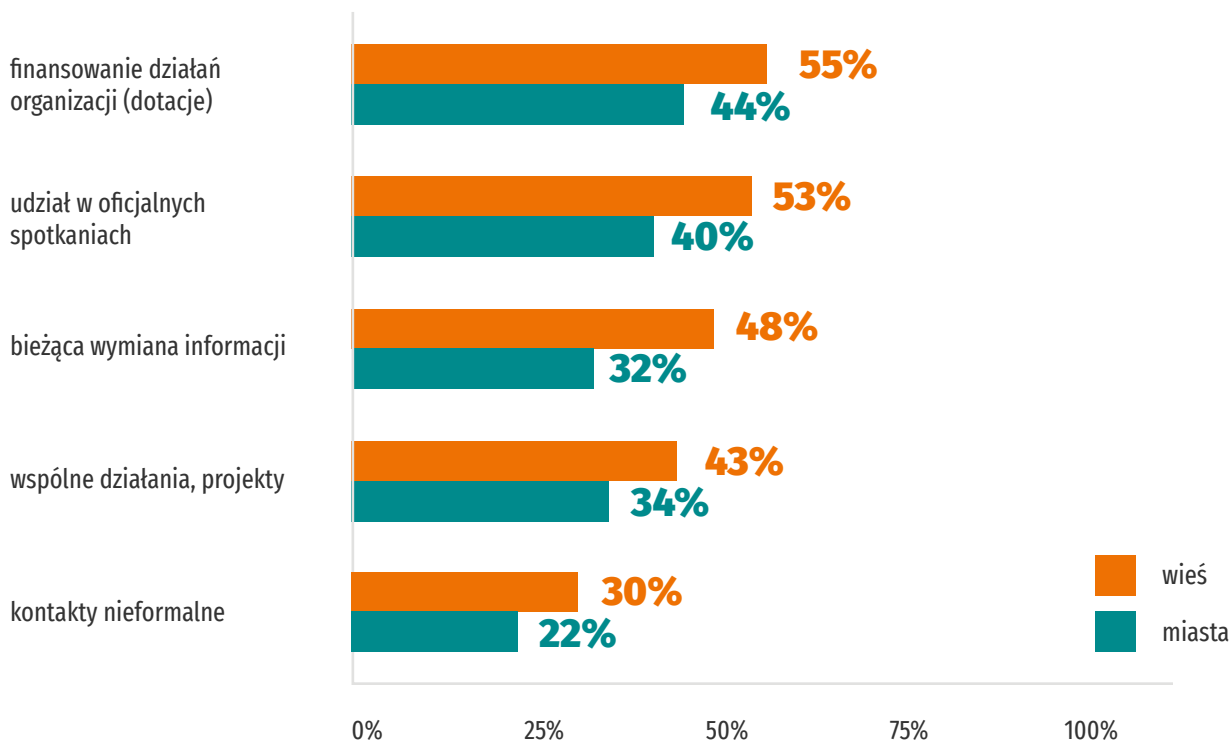


Samorząd lokalny i jego struktury

Największym sprzymierzeńcem wiejskich organizacji jest zwykle samorząd lokalny. **92% organizacji poza-rządowych ze wsi utrzymuje kontakty z lokalnym urzędem gminy, przy czym dla 36% są to kontakty częste i regularne** – w miastach tych relacji jest istotnie mniej (odpowiednie wskaźniki to 80% i 29%).

Relacje organizacji wiejskich z lokalnymi władzami polegają zazwyczaj na finansowaniu działań społecznych przez samorząd oraz udziale w oficjalnych spotkaniach – ponad 50% organizacji współpracuje w ten sposób z samorządem. Nieco rzadziej współpraca ta ma formę bieżącej wymiany informacji, wspólnych projektów, a co trzecia wiejska organizacja utrzymuje nieformalne kontakty z przedstawicielami lokalnego urzędu gminy.

Formy współpracy z lokalnym samorządem organizacji na wsi i miastach



Na ilość i bliskość relacji organizacji z samorządem prawdopodobnie wpływ ma nie tylko chęć utrzymania dobrych stosunków ze swoim głównym grantodawcą, ale też specyfika aktywności obywatelskiej na wsi.

W działania społeczne często angażują się osoby, które zawodowo związane były lub są z samorządem – nauczyciele czy pracownicy urzędu gminy lub innych

lokalnych instytucji. To one niejako zbliżają do siebie organizację i samorząd. Zjawisko wywodzenia się z samorządów liderów lokalnych organizacji eksperci wiążą m.in. z próbą sprawowania pieczy nad wydatkowaniem publicznych środków przez powierzanie ich odpowiednim, sprawdzonym już osobom.

”

Wójt chce w jakiś sposób kontrolować pieniądze, które wydaje. To jest naturalne, co nie znaczy, że jest normalne. W związku z tym w lokalnych organizacjach często działają osoby, które są jakoś powiązane z władzą, zwykle takie, które jakieś funkcje sprawowały i gdzieś się sprawdziły. Stąd ta bibliotekarka, nauczycielka czy sekretarz gminy.

Opinia eksperta

Lider wiejskiej organizacji rzadko pracuje zupełnie sam. Wsparcia w działaniach dostarczają mu w pierwszej kolejności inni członkowie organizacji. Jak już wspomniano, przeciętnie jest to 25 osób, z czego 10 aktywnie włącza się w działania organizacji.

Wiejskie organizacje rzadko zatrudniają na stałe pracowników czy zewnętrznych ekspertów, a 43% działa wyłącznie w oparciu o pracę społeczną. Choć odsetek ten cały czas jest o wiele wyższy niż w miastach, to warto zauważyć, że w 2015 roku aż 64% organizacji nie korzystało w ogóle z pracy odpłatnej. Nie zmienia to jednak faktu, że organizacje wiejskie opierają swoją aktywność na członkach i wolontariuszach.

Zjawisko przenikania ról może prowadzić do niekorzystnych procesów i zjawisk – polaryzacji społeczności, podziałów i braku motywacji do działania. Można sobie wyobrazić sytuację, w której liderzy organizacji, którzy nie działają w ramach struktur samorządowych mogą ograniczać swoją aktywność lub wręcz być ograniczani przez liderów zwianych z władzą. Zaangażowanie w działania samorządowe części działaczy społecznych może też stanowić podstawę do podważania przejrzystości podziału środków samorządowych pomiędzy lokalne organizacje. Dlatego bliskość relacji z samorządem może utrudniać utrzymanie niezależności.

”

W jednej z gmin wszystkie ważne funkcje społeczne pełni jedenpan. Jest sołtysem, był radnym. Te przenikanie jest z jednej strony naturalne, ale z drugiej niepokojące, bo prowadzi do zawłaszczania funkcji.

Opinia eksperta

Sołtysi i sołtyski

W społecznościach wiejskich duże znaczenia odgrywają sołtysi, którzy są organami wykonawczymi jednostki pomocniczej gminy, czyli sołectwa. Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym z 1990 r. sołtys m.in. zwołuje zebranie wiejskie, umożliwia zapoznanie się z uchwałami rady jak najszerszemu kręgowi mieszkańców sołectwa, realizuje uchwały rady gminy dotyczące sołectwa oraz uczestniczy w sesjach rady gminy bez prawa do głosowania.

Znaczenie sołectw w Polsce wzrosło w wyniku prowadzenia funduszy sołeckich w 2014 r. Można z nich finansować wszystko to, co mieści się w zadaniach własnych gminy. Podobnie jak z działalnością w strukturach samorządu, tak i w przypadku sołectw, można zaobserwować przenikanie się działalności samorządowej i społecznej. Sołtys i przedstawiciele rady sołectwa nierzadko działają w lokalnym stowarzyszeniu, które daje im możliwość rozszerzenia swojej działalności i zwiększenia możliwości finansowych, łącząc środki z funduszu sołeckiego z tymi pozyskiwanymi przez stowarzyszenie. Strategią części sołtysów jest też budowanie bliskich relacji z przedstawicielami władz samorządowych. Wszystkie tego typu działania sieciujące pozwalają sołtysom na sprawniejsze i efektywniejsze **działanie na rzecz mieszkańców, choć jednocześnie mogą też zmniejszać ich niezależność, wklajając ich w lokalne układy polityczne.**

”

To jest działanie pragmatyczne – po to, żeby więcej zrobić, załatwić. Sołtysi czują, że muszą tworzyć sieci, wchodzić w strategiczne relacje z radnymi. Oczywiście, one mogą stawać się patologiczne.

Opinia eksperta

Ważną rolę sołtysów w społeczności lokalnej eksperci wiążą z tym, że reprezentują oni wszystkich mieszkańców danego terytorium, podczas gdy lokalne stowarzyszenia mogą działać wyłącznie na rzecz własnych członków.

”

Są miejsca, w których sołtys to dużo ważniejsza pozycja niż lider organizacji. Bo organizacja reprezentuje swoich członków, a jak jest dobra, to działa na rzecz innych ludzi. A sołtys teoretycznie działa na rzecz wszystkich mieszkańców.

Opinia eksperta

Praca sołtysa często stanowi naturalną drogę dalszego zaangażowania społecznego w samorządzie.

Z tego też powodu sołtysi bywają postrzegani przez przedstawicieli władz lokalnych jako konkurencja, choć sami sołtysi nie identyfikują się jako działacze polityczni, a społeczni.



Sołtysi nie mówią o sobie, że są liderami politycznymi, tylko działaczami społecznymi. Choć aktywni sołtysi często są postrzegani jako konkurencja przez władze samorządowe, to przez swoją aktywność są łakomym kąskiem dla którejkolwiek opcji politycznej.

Opinia eksperta

Wreszcie, podnosząc wątek sołtysów, trzeba zwrócić uwagę na zjawisko, o którym była już mowa w kontekście liderów organizacji. Chodzi o zaangażowanie do pełnienia tej funkcji migrantów z miast. W oczach lokalnej społeczności mogą oni być postrzegani jako osoby

niezależne, neutralne w stosunku do różnych lokalnych grup interesów. Dlatego też zdarza się, że są motywowani, aby ubiegać się o pełnienie tej funkcji.



Jedna z sołtyszek opowiadała mi, że z jednej strony była postrzegana jako niewykłkana w lokalne konflikty, ale z drugiej strony jako łatwiejsza do manipulacji, bo ona nie wie, kto z kim.

Opinia eksperta

Koła gospodyń wiejskich

W ostatnim czasie istotnym aktorem społecznym w środowisku wiejskim stały się koła gospodyń wiejskich. Od 29 listopada 2018 roku podstawą działania kół gospodyń wiejskich jest ustawa, wedle której nowo tworzone koła mogą ubiegać się o przyznanie pomocy finansowej w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w wysokości od 3 do 5 tys. zł, do której wcześniej nie miały dostępu. W opinii ekspertów, możliwość ubiegania się o środki finansowe sprawiła, że w niewielkich społecznościach zaczęły rejestrować się nowe koła, jednak ich działaczki nie mają jeszcze wiedzy potrzebnej do rozliczania pozyskanego dofinansowania. Nierzadko zdarzało się, że wraz z poznaniem wszystkich obowiązków wiążących się z rejestracją organizacji, członkinie nowopowstałych kół spotkało rozczarowanie, czy nawet poczucie wprowadzenia w błąd.

”

Często członkinie kół nie mają świadomości, że ustawy podatkowe obowiązują ich organizacje. Mówią: „Oddaliśmy wszystkie dotacje, bo nie chcemy się rozliczać, nie chcemy prowadzić księgowości”. To jest przerażające.

Opinia eksperta

Co więcej, nie jest jasne, czy powstające pod wpływem zachęt finansowych KGW mają oparcie w lokalnych zasobach członkowskich. Mimo wszystko, **koła gospodyń wiejskich i ich aktywistki są istotnym zasobem w społecznościach lokalnych.** Mogą być miejscem kreowania nowych liderek wiejskich.

Zmiana dotycząca kół gospodyń wiejskich polega nie tylko na nowym kontekście formalno-prawnym określającym ich działanie, ale też na ewolucji ich społecznego wizerunku. Dzieje się tak za sprawą **wymiany pokoleniowej w szeregach kół, ale też rozszerzeniu profilu aktywności i dostosowaniu go do potrzeb i zainteresowań młodszego pokolenia kobiet.** Zdarza się, że KGW organizują pomoc osobom doświadczającym przemocy, koordynują akcję krwiodawstwa czy badania profilaktyczne dla kobiet. Wychodząc poza folklor i otwierając się na nową generację członkiń, koła wzmacniają swój potencjał aktywizacji kobiet na wsi.

”

Kiedyś koła były kojarzone z babami w chustach, zespołami śpiewaczymi. Teraz coraz więcej młodych kobiet się w nie angażuje. Jeszcze to nie prestiż, ale już nie jest to obciach.

Opinia eksperta

Ochotnicze Straże Pożarne

Ważną rolę w działaniach społecznych na terenach wiejskich odgrywają Ochotnicze Straże Pożarne (OSP).

W Polsce funkcjonuje około 16 tys. jednostek OSP.

Działają głównie na obszarach wiejskich, a aż 72% z nich działa w obrębie najbliższego sąsiedztwa, gminy lub powiatu. OSP zrzeszają 690 tys. Polaków, a przeciętna jednostka składa się z 37 osób (Ochotnicze straże pożarne – lokalne centra kultury. Raport Stowarzyszenia Klon/Jawor 2016).

Choć zdecydowanie najważniejsza dla OSP jest działalność ratownicza, to właśnie zaangażowanie także w innych obszarach sprawia, że są one postrzegane jako **centra lokalnej aktywności o szerokim spektrum działania**, a ich przedstawiciele pełnią ważne role w społeczności lokalnej. W opinii ekspertów, podobnie jak w przypadku KGW, mamy obecnie do czynienia ze zmianą społecznego postrzegania roli OSP, która polega na ich “społecznej rehabilitacji”.

Nie bez znaczenia jest fakt, że praktycznie wszystkie OSP w Polsce dysponują remizą, która podnosi znaczenie OSP w społeczności. Często **budynek remizy pełni funkcję świetlicy czy domu kultury**, choć określenie dostępu do niej może być źródłem lokalnych konfliktów. Część grup wypracowała własny model współpracy z innymi lokalnymi organizacjami, jak np. KGW. Polega on na dzieleniu się zasobami lokalowymi czy wzajemnym świadczeniu usług na zasadzie barteru.

”

Myślę, że mamy renesans roli straży pożarnej. Straż jest takim elementem, który powoduje zwiększenie aktywizacji na wsi. Dawniej straż robiła w remizach potańcówki, to było obciachowe. Teraz to się zmieniło.

Opinia eksperta

”

W siedzibach OSP bardzo często działają koła gospodyń. Dogadują się na korzystanie z sali, a w zamian przygotowują catering na imprezę strażakom. To jest taki model współpracy bardzo często spotykany: mężowie w OSP, a żony w kole. I to działa.

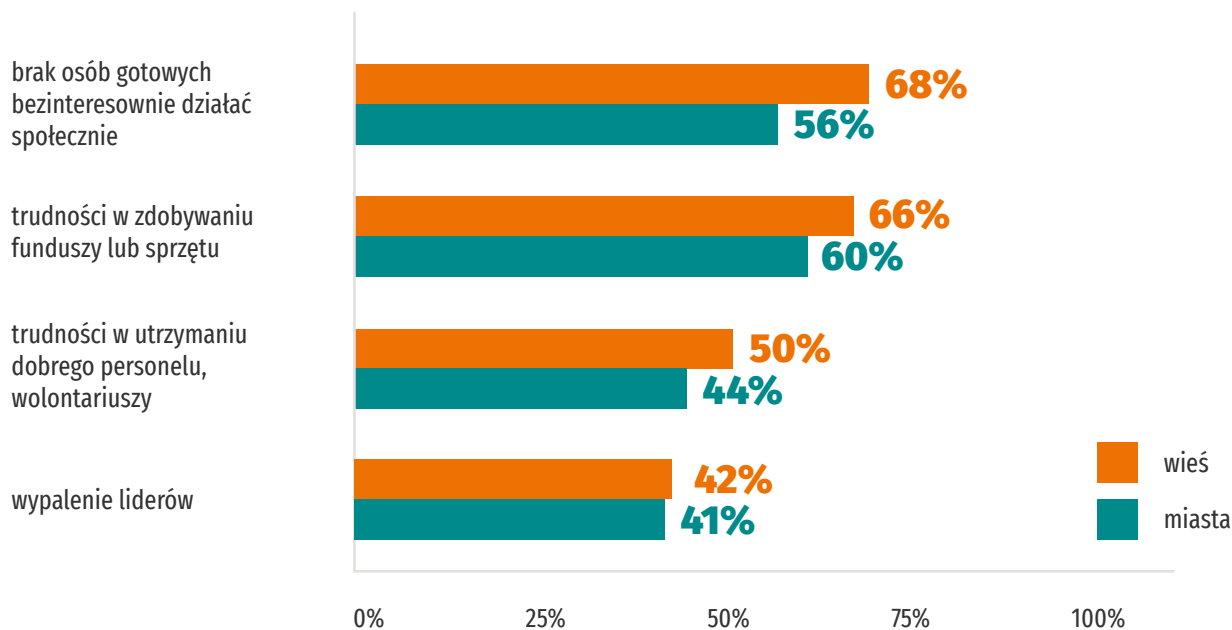
Opinia eksperta

Perspektywy na rzyszłość

Z czym dziś mierzą się wiejskie organizacje pozarządowe? Wyniki badań ilościowych są tu spójne z opisanymi wyżej zjawiskami. **Kluczowym wyzwaniem organizacji na wsi jest kapitał ludzki.** Brak osób gotowych

do bezinteresownego zaangażowania to problem, który dotyka największą część wiejskich organizacji (68%). Inne bolączki związane z ludźmi to trudność w utrzymaniu wolontariuszy oraz wypalenie liderów.

Wybrane wyzwania organizacji na wsi i w miastach



Stowarzyszenia funkcjonujące w oparciu o aktywność członków i wolontariuszy spoza organizacji, nastawienie na lokalność, działanie w niewielkiej społeczności z nieformalnymi relacjami czy przenikającymi się rolami społecznymi i zawodowymi tworzą specyficzny kontekst dla wiejskich organizacji. **Spróbujmy uporządkować kluczowe zjawiska i ich konsekwencje, które prawdopodobnie będą kształtować funkcjonowanie wiejskich organizacji pozarządowych i i wiejskich społeczności lokalnych w przyszłości.**

Typowy dla wiejskich organizacji liderek model zarządzania, a także środowisko, w którym działają, powoduje nie tylko wykształcenie silnych i rozpoznawalnych autorytetów będących motorem oddolnych działań w lokalnej społeczności, ale też jest źródłem różnego rodzaju wyzwania: **osamotnienia lidera w działaniach, jego wypalenia, zahamowania aktywności innych mieszkańców wsi i trudności w znalezieniu następców.** W tym kontekście ważne są działania ukierunkowane na wspieranie obecnych liderów i kształcenie kolejnych przywódców, w szczególności wsparcie w zakresie komunikacji i planowania zaangażowania innych osób.

Ochotnicze straże pożarne i koła gospodyń wiejskich to organizacje zajmujące ważne miejsce w wiejskim krajobrazie społecznym. Obie te formy samoorganizacji lokalnej społeczności przeżywają dziś renesans. Szczególna uwaga skierowana jest w stronę KGW, które zyskały dostęp do nowych źródeł finansowania. **Niestety, wiele działaczek nowopowstałych kół nie jest przygotowanych do prowadzenia organizacji od strony formalno-prawnej.** W tym kontekście kluczowe znaczenie ma dostarczenie im rzetelnej wiedzy i umiejętności pozwalających zmierzyć się z tą odpowiedzialnością.

Bliskie, a jednocześnie uwikłane w różnorodne konteksty relacje w społecznościach wiejskich, a także liderek styl zarządzania powodują, że **między podmiotami tworzącymi wiejski sektor pozarządowy dochodzi do rywalizacji.** Kluczowe jest zatem budowanie współpracy między poszczególnymi organizacjami i grupami, świadomości co do ich wzajemnej komplementarności, a nie konkurencji.

Kluczowym partnerem wiejskich organizacji jest lokalny samorząd. Często jego przedstawiciele, pracownicy jego instytucji angażują się w działania społeczne. **Bliskość lokalnego sektora publicznego i pozarządowego może stymulować współpracę między różnymi instytucjami na wsi, choć może też nieść zagrożenia,** takie jak trudność w utrzymaniu niezależności organizacji pozarządowych, nierówna walka o samorządowe zasoby finansowe czy spadek społecznego zaufania w społeczności.

Wiejski sektor społeczny rozszerza pole swojego działania i tworzy przestrzeń do zaangażowania młodszej generacji aktywistów i aktywistek.

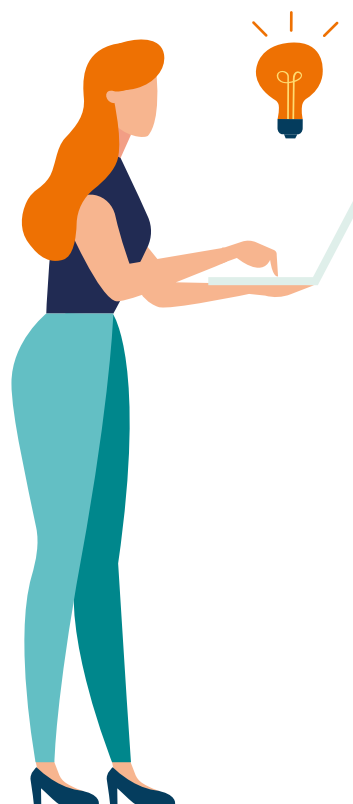
Wyzwaniem dla lokalnych organizacji jest wychodzenie poza takie działania takie jak integracja mieszkańców, folklor czy promocja sportu i identyfikowanie problemów, które w danej społeczności powinny być zaadresowane, np. starzenie się społeczeństwa, przemoc domowa.

Szczególnie ważne jest zadbanie o ofertę dla wiejskiej młodzieży, która coraz częściej jest włączana w działania grup nacjonalistycznych, niezrządkiem działających pod pretekstem rekonstrukcji historii regionu.

Organizacje na wsi, podobnie jak sektor pozarządowy w całej Polsce, profesjonalizują się.

W odniesieniu do wiejskich organizacji polega ona m.in. na poszukiwaniu dróg finansowego uniezależnienia się od lokalnego samorządu i eksploracji możliwości związanych z działalnością gospodarczą. Jednocześnie, eksperci zwracają uwagę na negatywne konsekwencje profesjonalizacji wiejskich (i nie tylko) organizacji, jakim jest oderwanie od realnych potrzeb lokalnej społeczności i skupienie na sprawnym pozyskiwaniu grantów.

Perspektywą dla organizacji wiejskich może być skok wykształcenia, głównie kobiet. Może być to fundament rozwoju wszystkich tamtejszych struktur oraz zasób nowych liderek.



Stowarzyszenie Klon/Jawor

Znamy się na organizacjach społecznych. Pomagamy im działać.

Naszą misją jest wspieranie ludzi, by łatwiej mogli organizować się i działać. Informujemy, doradzamy, inspirujemy. Dbamy o to, by organizacje społeczne miały swój głos w debacie publicznej.

Prowadzimy:

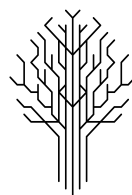
portal ngo.pl

poradnictwo dla organizacji

badania społeczne

spis organizacji

wsparcie w zbieraniu darowizn (narzędzie Wpłatcam)



stowarzyszenie
klon / jawor

badania Klon/Jawor

Seria Badania: Kurs na użyteczność

W Programie Badań Stowarzyszenia Klon/Jawor stawiamy sobie za cel zwiększenie użyteczności naszych działań badawczych. Dane są dla nas punktem wyjścia – wychodząc od nich, szukamy interpretacji obserwowanych zjawisk oraz rekomendacji w zakresie zdiagnozowanych wyzwań.

Robimy to poprzez zbieranie głosów przedstawicieli i przedstawicielek różnych środowisk (organizacji pozarządowych, administracji publicznej, mediów) wokół tematów ważnych dla rozwoju organizacji społecznych. Liczymy, że w ten sposób wyniki badań mogą pomóc organizacjom działać lepiej.

Wejdź na stronę fakty.ngo.pl i znajdź więcej materiałów (opracowania, filmy, infografiki) z serii **Badania: Kurs na użyteczność.**